

Pasożyty skóry u kotów, czyli czym można się zarazić od swojego kota.

dr Marcin Szczepanik
Zakład Diagnostyki Klinicznej i Dermatologii Weterynaryjnej Katedra i Klinika Chorób
Wewnętrznych Wydział Medycyny Weterynaryjnej AR w Lublinie

Choroby pasożytnicze skóry są jedną z najczęstszych przyczyn problemów skórnych u kotów. Po analizie przypadków dermatologicznych u kotów z ostatnich lat okazało się, że co trzeci kot został przyprowadzony do Gabinetu Dermatologicznego z problemem wywołanym przez pasożyty.

Celem artykułu jest przybliżenie Czytelnikom informacji dotyczących najczęściej spotykanych u tego gatunku pasożytów skóry tj. świerzbowca usznego, świerzbowca drążącego i wszawicy, ale również kilku rzadziej występujących chorób takich jak nużycza, świerzb notoedryczny, chylieteloza, inwazja ptaszyńców czy też trombikuloza. Nie wszystkie z wymienionych powyżej chorób pasożytniczych są bezpośrednio groźne dla człowieka. W pierwszej części artykułu przedstawione zostaną te inwazje pasożytnicze, które są groźne również dla człowieka i mogą być przyczyną chorób u ludzi tj. inwazje wywołane przez świerzbowce (*Notoedres cati*, *Sarcoptes scabiei*, *Otodectes cynotis*) oraz cheyleteloza.

Świerzbowce u kotów

Świerzb u kotów może być wywołany przez 3 różne gatunki świerzbowców: świerzbowiec drążący, świerzb notoedryczny oraz świerzb uszny. Dwa pierwsze gatunki świerzbowców bytują w naskórku oraz w skórze właściwej wywołując zbliżone objawy kliniczne. Świerzbowiec uszny natomiast występuje głównie w zewnętrznym przewodzie słuchowym i jest przyczyną stanów zapalnych ucha zewnętrznego, i jedynie wyjątkowo występuje na powierzchni skóry.

Notoedroza – świerzb notoedryczny

Przypadki choroby wywołanej przez tego pasożyta na terenie Polski występują bardzo rzadko. W czasie swojej praktyki jedynie dwukrotnie spotkałem się z tą chorobą u kotów. Pasożyt może występować nie tylko u kotów, ale również u psów, lisów i królików, a nawet u co jest bardzo ważne u człowieka. Rostocz ten jako bezwzględny pasożyt może przeżyć bez żywiciela tylko kilka dni. Do zakażenia dochodzi wyłącznie na skutek bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami chorymi.

Najbardziej charakterystycznym objawem związanym z notoedrozą jest bardzo intensywny świąd. Początkowo zmiany pojawiają się w okolicach małżowin usznych następnie rozprzestrzeniając się na twarz kota oraz na kark i łapy. W przypadkach nie leczonych i długo trwających zmiany skórne mogą objąć całe ciało zwierzęcia. W związku z intensywnym świądem u zwierząt zarażonych dochodzi do utraty włosa, pojawiają się przeczosy, strupy, skóra zostaje wtórnie zainfekowana przez bakterie. W przewlekłym przebiegu skóra zwierząt chorych ulega pogrubieniu, na skórze pojawiają się łuski o barwie żółtej lub szarej. W niektórych przypadkach, (ale raczej wyjątkowo) pasożyt ten może dodatkowo spowodować zapalenie ucha. Podobnie jak większość chorób skóry wywołanych przez pasożyty rozpoznanie możliwe jest po wykonaniu u kota zeskrobiny. By mieć pewność, że mamy do czynienia z chorobą zeskrobina musi być głęboka. Oznacza to, że po jej wykonaniu w miejscu pobrania pojawi się krew z uszkodzonych naczyń włosowatych skóry. Nie należy się tego obawiać i pozwolić lekarzowi na tego typu zabieg. Pomimo występującego nieznacznego krwawienia miejsce po pobranej zeskrobinie goi się bez śladu oczywiście po wyleczeniu choroby.

Na szczęście w przypadku tej jednostki chorobowej, jeśli zostanie prawidłowo rozpoznana istnieje możliwość szybkiego i skutecznego leczenia. Leczenie zwykle polega na kilkukrotnym podaniu choremu kotu preparatu przeciwpasożytniczego w zastrzyku. Ostatnio na rynku obecne są również skuteczne preparaty, które wystarczy podać na skórę zwierzęcia. Unika się więc dodatkowego stresu związanego z zastrzykami. Oczywiście w poszczególnych przypadkach leczenie może być bardziej długotrwałe, zwłaszcza jeśli na skutek świądu dojdzie do ropnych zapaleń skóry. Ponieważ choroba jest zaraźliwa dla człowieka należy w czasie jej trwania unikać bezpośredniego kontaktu z naszym pupilem.

Świerzb drązący (*sarcoptosis*)

Podobnie jak świerzb notoedryczny, *Sarcoptes scabiei* powodujący sarkoptozę jest pasożytem, który bytuje głęboko w naskórku a nawet w skórze właściwej. Inwazje tym pasożytem nie są bardzo częste u kotów, ale występują częściej w porównaniu do wcześniej opisanej choroby. Pasożyt ten jest niebezpieczny dla innych gatunków zwierząt, i oczywiście również dla człowieka. W czasie swojej praktyki kilkakrotnie obserwowałem właścicieli, którzy zarazili się świerzbem od swoich zwierząt – zarówno od psów jak i kotów. Podobnie jak w przypadku notoedrozy do zarażenia dochodzi bardzo łatwo na skutek bezpośredniego kontaktu z chorym zwierzęciem.

Choroba charakteryzuje się bardzo intensywnym świądem. Pierwsze zmiany zwykle pojawiają się na głowie zwierzęcia, na twarzy, okolicy oczu na małżowinach usznych.

Następnie choroba rozprzestrzenia się na łapy, boki ciała i grzbiet. Wyjątkowo tak jak w przypadku notoedrozy *S. scabiei* może migrować do zewnętrznego kanału słuchowego i powodować zapalenie ucha. Na skórze widoczne są grudki, zmiany pourazowe związane ze świądem, takie jak wyłysienia czy przeczasy jak również strupy i łuski.

W przewlekłym przebiegu choroby dochodzi do przerostu skóry i utraty jej elastyczności oraz przerzedzenia włosa.

Podstawą rozpoznania jest, podobnie jak w przypadku świerzbu notoedrycznego, mikroskopowe badanie zeszkrobiny. Podejrzewając tę chorobę lekarz wykona liczne i głębokie zeszkrobiny (do pierwszej kropli krwi) i z kilku miejsc. W odróżnieniu od świerzbu notoedrycznego zwykle znalezienie pasożyta jest bardzo trudne. Powoduje to, że w niektórych przypadkach lekarz decyduje się na wykonanie badania histopatologicznego. Jednak nawet to badanie nie zawsze daje możliwość rozpoznania i w takiej sytuacji, jeśli objawy sugerują chorobę, lekarz może podać lek przeciwpasożytniczy (jest to rozpoznanie na podstawie efektu leczenia). Postępowanie z kotem chorym na świerzb drażący jest takie samo jak w przypadku świerzbu notoedrycznego. Należy zachować szczególną ostrożność w trakcie kontaktu z chorym pacjentem ze względu na możliwość zarażenia.

Otodektoza (*otodectosis*)

Otodectetes cynotis u kotów jest najczęstszą przyczyną zapalenia ucha zewnętrznego. W Gabinetzie Dermatologicznym, w którym pracuje, pasożyt ten odpowiedzialny był za ponad trzy czwarte zapaleń ucha u kotów. Pasożyt ten wyjątkowo może występować również na powierzchni skóry i tego typu objawy kilkakrotnie obserwowałem. Pasożyt ten występuje również u innych gatunków zwierząt- psów, fretek, gdzie podobnie jest przyczyną zapalenia ucha zewnętrznego. Jedynie wyjątkowo przypadki choroby występowały u ludzi (widziałem zaledwie dwa lub trzy tego typu sytuacje).

Najczęstszym objawem inwazji tego pasożyta jest zapalenie ucha. W takich przypadkach u zwierzęcia występuje wyraźnie zaznaczony świąd uszu. Wywołany jest on bezpośrednim drażniącym i toksycznym działaniem dużej ilości pasożytów, jak również rozwojem specyficznej nadwrażliwości. W zewnętrznym kanale słuchowym u chorych kotów obecna jest bardzo duża ilość wydzieliny o ciemnobrunatnej barwie (tzw. „fusy z kawy”). Woszczyna ta powstaje na skutek mechanicznego drażnienia przez pasożyta ścian przewodu słuchowego i zawiera wydaliny pasożytów oraz jego jaja, larwy, nimfy i formy dorosłe pasożyta. W przypadku inwazji często dochodzi do wtórnych infekcji przewodu słuchowego zarówno przez drożdżaki jak i bakterie. W wielu przypadkach wraz z zapaleniem ucha dochodzi do

pojawiania się objawów zbliżonych do trądziku występującego na brodzie. Jeżeli pasożyt powoduje inwazję na powierzchni skóry to zmiany lokalizują się na głowie zwierzęcia.

Rozpoznanie stawiane jest na podstawie wykazania pasożyta lub jego jaj w woszczynie usznej oglądanej pod mikroskopem. W przypadku, gdy objawy występują również na głowie kota, lekarz pobiera stamtąd materiał taśmą samoprzylepną lub wykonując zeszkrobienie.

Jeśli pasożyty powodują tylko zmiany dotyczące przewodu słuchowego wystarczające jest leczenie miejscowe. Przed podaniem leku kanał słuchowy należy wyczyścić w celu usunięcia zalegającej woszczyny. Tego typu zabiegi należy wykonywać zwykle dwukrotnie w ciągu dnia (rano i wieczorem) przez około tydzień. Po tym czasie zwykle zauważalna jest już poprawa i czyszczenie i podawanie leku do ucha może być rzadsze

Cheyletieloza (*Cheyletiellosis*)

Choroba powodowana jest przez roztocza z rodzaju *Cheyletiella*. Pasożyty te żyją na powierzchni skóry zwierząt oraz w środowisku zewnętrznym, w którym zwierze przebywa (legowisko). U kotów najczęściej spotykana jest *C. blakei*, ale chorobę mogą powodować również inne pasożyty należące do tego rodzaju. Pasożyty nie są bezwzględnie typowe dla poszczególnych gatunków i może dochodzić do zarażania się pomiędzy różnymi gatunkami zwierząt. Z obserwacji wynika, że częstym źródłem zarażenia są króliki i inne domowe gryzonie. Pasożyty należące do tego rodzaju podobnie jak opisywane wcześniej są niebezpieczne również dla człowieka. Do zarażenia dochodzi na skutek bezpośredniego kontaktu ze zwierzęciem zakażonym lub miejscem gdzie zwykle ono przebywa.

Klinicznie najbardziej charakterystyczne jest bardzo duża ilość łusek na skórze i sierści zwierzęcia. Choroba nosi nawet zwyczajową nazwę „łupież wędrujący”. Pierwsze zmiany zwykle lokalizują się na grzbiecie zwierzęcia. W późniejszym okresie dochodzi do pojawienia się świądu i związanych z nim zmian pourazowych takich jak przerzedzenia włosa i wyłysienia oraz przeczosy. Włos jest zlepiony i zmierzwiony. Wyjątkowo pasożyt ten, podobnie jak inne opisywane tutaj może być powodem rumieniowo-woszczynowego zapalenia ucha.

Potwierdzeniem rozpoznania jest wykazanie pasożytów na zwierzęciu. Pasożyt jest stosunkowo duży (ma ok. 0.5 mm) więc może być widoczny pobranym materiale nawet pod silną lupą. Najlepszym miejscem do pobrania materiału są obszary ciała pokryte dużą ilością łusek, są to najczęściej miejsca do których kot ma najłatwiejszy dostęp podczas zabiegów

pielęgnacyjnych (np. kark). Pasożyt bytuje na powierzchni ciała zwierzęcia w związku z tym można go łatwo znaleźć stosując test wyczesywania lub zeszkrobinę powierzchniową.

Postępowanie terapeutyczne w przypadku stwierdzenia cheyletielozy u kota powinno objąć wszystkie inne zwierzęta, które miały z nim kontakt oraz dezynfekcję lub likwidację legowiska. W leczeniu stosuje się środki przeznaczone do zwalczania pcheł, które okazały się skuteczne w leczeniu choroby. Ponieważ pasożyty zwykle obecne są również w środowisku zwierząt, wskazane jest zastosowanie w ich otoczeniu preparatów pasożytojących.

W drugiej części artykułu postaram się przybliżyć Czytelnikom inne choroby skóry, które wprawdzie nie są groźne dla człowieka ale stanowią poważny problem dla kotów.



Otodectozja u kota